Nr 208. Dnia 22 Września. Środa. Dnia 10 (22) Września 1875 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S-go Mauryceego Męczennika.
Jutro: S. Tekli Panny i Męczenniczki.
Piątek: N. M. P. od wykupu niewolników.
Sobota: SS. Aurelji P. i Kleofasa B.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 46 | Długość dnia god. 12 minut 12.
Zachód „ „ 6 „ 58 | Ubyło „ „ 4 „ 29.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: S. Ładysława z Gielniowa.
Poniedziałek: SS. Kosmy i Damiana.
Wtorek: S. Wacława Króla Czeskiego.
Środa: S. Michała Archanioła.

— W dniu jutrzejszym, t. j. dnia 23 września, przypada w Kościele katolickim doroczna pamiątka *S. Tekli* panny i męczenniczki, jednej z najdawniejszych, najzacniejszych i najsławniejszych w pierwotnym Kościele chrześcijańskim, uczennicy Ś-go Pawła.

Odpustowe Nabożeństwa z powodu uroczystości Ś-tej Tekli, odbędą się w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 26 b. m., jednocześnie w dwóch Świątyniach tutejszych, a mianowicie: w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie codziennie już odbywa się Nowenna do Ś-tej Tekli, tudzież w kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru.

— *Goniec Urzędowy*, zamieszcza następujące telegramy:

Kijów 3 (15) września. Najjaśniejszy Pan raczył pomyślnie przybyć do Kijowa dziś, o godzinie 10tej wieczorem. (D. W.)

— W dniu 7 (19) września r. b., z powodu szczęśliwego rozwiązania Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Pawłówny i powicia syna, któremu nadano zostało imię Aleksander, odbyło się w Warszawskim Prawosławnym Katedralnym Soborze, przez Arcybiskupa Chołmskiego i Warszawskiego Joannicjusza, przed mszą św. rozpoczętą o godzinie 11 z rana i po odczytaniu Manifestu, nabożeństwo dziękczynne z przyklęknieniem i całodziennem biciem w dzwony. Na nabożeństwie tem byli obecni wszyscy Jenerałowie, Sztab i Ober-Oficerowie i Urzędnicy klassowi, zarządów wojskowego i cywilnego. Jednocześnie z Soborem Prawosławnym, odprawione były dziękczynne nabożeństwa, we wszystkich tutejszych cerkwiach zarządu wojskowego, jako też w świątyniach wszelkich innych wyznań. (G. P.)

— JW. Warszawski Jenerał-Gubernator hrabia *Kotzebue*, w dniu onegdajszym powrócić raczył z zagranicy do Warszawy.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Pol. Wykonawczej za Nr 248 i 249 wydanych, zamieszczono:* Dostrzegłem że w niektórych domach bramy, sienie i korytarze, zastawione bywają rozmaitemi skrzyniami od towarów, kuframi, naczyniami i innemi gospodarskiemi sprzętami a czasem, nawet i wozami i że często miejsca te nie są oświetlane, skutkiem czego w porze nocnej przejście przez takowe staje się dla mieszkańców i obcych osób nietylko niedogodnem, ale nawet niebezpiecznem; polecam zatem wszystkim Komissarzom uczątskowym niezwłocznie, za pośrednictwem miejscowych starszych dozorców policyjnych, znaglić osoby które wystawiły podobne rzeczy, ażeby takowe zaraz uprzątnęły i na przyszłość niedozwalać składania tego rodzaju przedmiotów w miejscach wspomnionych; nadto powołując się na rozkazy moje do policji, a mianowicie: z r. 1871 za Nr 228, z r. 1873 za Nr 56 i z r. b. za Nr 233, ponownie polecam ażeby korytarze, sienie i przejścia we wszystkich domach, od zmroku do godziny 12 w nocy włącznie, były w sposobie należytym oświetlane; naruszających zaś powyższe rozporządzenie tak właścicieli, rządców domów, jako i lokatorów, przedstawiać do dotkliwej kary pieniężnej.

— Właściciel dorożki Nr 379 Grzegorz Klimaszewski, z Nr 1619, za stawanie na banhofie St.-Petersburgskiej drogi żelaznej, w niewłaściwem miejscu i upór w oddaniu numeru i syn właściciela dorożki Nr 672, powożący tą dorożką Wojciech Szymczyński z Nr 1013, za wymaganie zapłaty nad taksę i charde znalezienie się względem passażera i policji, skazani zostają na karę pieniężną, pierwszy w kwocie rs. 2, a drugi rs. 3. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

= Podajemy dalsze wiadomosci o budujących się domach:

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1700*h*, stanie oficyna o piętrze.

przy ulicy Wilczej pod Nrem 1701*a* wzniesioną będzie oficyna o dwóch piętrach.

przy ulicy Nowowiejskiej pod Nrem 1754*f*, przystąpiono do wymurowania frontowego domu o parterze.

przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 1775, wymurowaną będzie oficyna o trzech piętrach.

przy ulicy Bonifraterskiej pod Nrem 2162*A* stanie oficyna o parterze i piętrze.

przy ulicy Muranowskiej pod Nrem 2179*b* stawiają oficynę o dwóch piętrach,

przy ulicy Pawiej pod Nrem 2347*a*, wymurowane będą dwie oficyny o dwóch piętrach.

przy ulicy Nowolipie pod Nr 2450, stanie oficyna o piętrze.

przy wale miasta w blizkości rogatek powązkowskich, pp. Temler i Szwede wybudują dla swych pracujących w fabryce garbarskiej, frontowy dom o piętrze i inne gospodarcze zabudowania.

= Z dniem 1 października r. b. Lecznica prywatna dla przychodzących chorych, istniejąca dotąd na rogu ulicy Zielnej i Ś-to Krzyzkiej, przeniesioną będzie na ulicę Nowy-Świat do domu, gdzie się mieści obecnie zakład fotograficzny pana Brandel.

O ile się dowiadujemy skład pomienionej lecznicy stanowić będą następujący lekarze:

DD-wie Bauerersz, Chrostowski, Diehl, Dudrewicz, Hering, Kramsztyk Zygmunt, Lewandowski, Szczygielski, Taczanowski i Wojno.

= Austryjacko czeska kapela pod dyrekcją pana Mrazka, chwalona przez dzienniki zagraniczne, a grywająca ostatniemi czasy z powodzeniem w Petersburgu, osiedla się w Dolinie Szwajcarskiej. Pierwszy koncert dany ma być w niedzielę.

= W ciągu przyszłego tygodnia ma się ukazać „kalendarz dla wsi i miasta“, wydawany nakładem Jana Noskowskiego. Życzliwe przyjęcie, jakie kalendarz ten zyskał w roku zeszłym w kółkach rodzinnych, każe nam spodziewać się, że i tegoroczny wierny zasadzie, że powodzenie obowiązuje, będzie równie starannie opracowanym.

= Z powodu gruntownej naprawy szossy Krakowskiej na 5 i 6 wiorście i koniecznej potrzeby, dla pospiechu robót, przejazd na tej całej przestrzeni skierowany być powinien przez rogatkę Mokotowską i pole mokotowskie, z wjazdem na 7-ej wiorście szosy Krakowskiej.

= P. Bianca Donadio wraz z swym impressariem p. Strakosch, bawią już w Warszawie. Jutro ma być dany wspólny koncert.

= Służba lekarska w gubernji Kieleckiej w roku 1874 składała się: z 40 lekarzy prócz wojskowych, a z nich rządowych 18 i wolno-praktykujących 22, przy konsystującem w gubernji znajdowało się 10 lekarzy, w stosunku do ludności 1 lekarz przypadał na 11,805 mieszkańców. Podług miejscowości lekarze rozdzielali się w ten sposób: w powiecie kieleckim z miastami Kielce i Chęciny: rządowych 7, wolnopraktykujący 1, wojskowych 6, w powiecie Stopnickim z m. Chmielnikiem rząd. 3, wolno-prak. 4, w powiecie Miechowskim z m. Miechowem rząd. 2, wolnopraktykujących 5, w powiecie Olkuskim z m. Olkuszem rząd. 2, wolno-prak. 3, wojskowych 2, w powiecie Włoszczowskim rząd. 2, wolno-prak. 4, w powiecie Andrejewskim rząd. 1, wolno-prak. 2, wojskowy 1, w powiecie Pińczowskim z m. Pińczowem i Działoszyce rząd. 1, wolno-prakt. 3, wojskowy 1.— Prócz tego było w gubernji: felczerów rządowych 15, wolno-praktykujących 102, szczepiących ospę 58, akuszerek rządowych 7, wolno-praktykujących 24, czyli w stosunku do ludności przypadało: 1 felczer na 4,842 mieszkańców, 1 szczepiący ospę na 400 urodzonych dzieci i 1 akuszerka na 750 położnic. Ospę zaszczepiono 16,940 dzieciom.

W guberaji Kieleckiej znajdują się następujące szpitale stałe w miastach: Kielcach, Olkuszu, Miechowie i Stopnicy, dwa letnie szpitale w Busku i Solcu, stały prywatny szpital w osadzie Kurozwęki, zakłady leczniczo-mineralne: rządowy w Busku i prywatny w Solcu, dwa lazarety więzienne w Kielcach i Chęcinach. We wszystkich wymienionych szpitalach pozostawało na kuracji w roku 1874 chorych 2,182, z których wyzdrowiało 1,937, umarło 136, pozostało 109 osób.

Domów przytułku w guberaji Kieleckiej, pod zarządem Rad opiekuńczych egzystowało 7, w miastach: Kielcach, Chęcinach, Miechowie, Olkuszu i Pińczowie i w osadach: Pilicy i Korczynie. W domach tych znalazło przytułek 52 osób, dochody onych wynosiły rs. 3,017 kop. $2^{3}/_{4}$, wydatki zaś rs. 2,241 k. 58, utrzymanie jednego pensjonarza kosztowało przeciętciowo rs. 43 kop. 10. Domów przytułku pod zarządem gmin było w powiatach: Kieleckim 3 utrzymujących 17 biednych, w Andrejewskim 10, utrzymujących 42 biednych, Włoszczowskim 8, utrzymujących 33 biednych, Pińczowskim 21 mających 62 biednych, Olkuskim 8 z 36 biednymi, Miechowskim 13 z 48 biednymi i Stopnickim 16 z 80 biednymi.

= Henryk Pillati, przybył do Warszawy i prawdopodobnie osiądzie między nami stale. Jak nas zapewewniają, teka jego zapełniła się kollekcją pięknych i zajmujących szkiców, studjów z natury, rysunków i akwareli.

= Służba targowa pierwszego oddziału łącznie z policją i lekarzami miasta, przez czas półtora miesięczny, skonfiskowała następujące artykuły żywności: 117 funtów nieświeżego mięsa, $50^{1}/_{4}$ funtów węgrowatej wieprzowiny i wędliny, 4 sztuk tajemnie

JARMARK W ŁOWICZU.

A przyjechać do niej nudno
A odjechać od niej trudno...

Owa *ona* w tym trochę zmienionym tekście piosenki ludowej znaczy jarmark w Łowiczu.

I najlepsze to może określenie tej faktorsko końskiej uroczystości.

. . . .

Wieczna ci chwała nieśmiertelny Wacie
Coś sobie słodko drzemiąc przy herbacie
Z nudów wynalazł machiny parowe.
Przez ciebie teraz człowiek ptaka goni,
Pogromcą biednych ty się stałeś koni
Tyś pierwszy zniszczył okręta żaglowe
Przez ciebie ludzkość nim wiek jeden minie.
Wzleci na księżyc w parowej maszynie.

Ale kiedy już ludzkość będzie wzlatała na księżyc, radzimy jej żeby bezwarunkowo postarała się …wczesnej administracji balonowej o powrotne bilety. Naturalnie jeżeli administracja balonowa będzie Warszawie, gdyż za granicą urządzą to z pewnością, tam bowiem dobrze rozumieją potrzeby publicz-

A u nas...

Łowicz wprawdzie nie jest księżycem, ale godziłoby się przecież, dla tych którzy na kilka godzin wyjeżdżają i powracają jednego dnia ułatwić trochę ich Odysseję kolejową.

I nie mówimy już o koszcie, chociaż to ma także nie małe swoje znaczenie, ale o kłopotach powrotowych które co rok się powtarzają i co rok dają się uczuć dotkliwiej biednym gościom Łowickim.

Ale nie uprzedzajmy wypadków.

. . . .

Płaczcie lube amorki, płaczcie Amfijony
Jarmark Łowicki umarł, jarmark już stracony!

Rzeczywiście, pieśń pogrzebowa, którą feljetoniści oddawna jarmarkowi Łowickiemu śpiewają, z każdym rokiem staje się rzeczywistszem odbiciem prawdy.

Najlepszym tego dowodem jest rynek Łowicki ów rynek który dawniej kilkoma rzędami zalegały kramy z różnych stron przybyłe tak, że trudno się było przecisnąć pomiędzy prawdziwemi toruńskiemi piernikami z Kapitulnej ulicy, a obuwiem paryzkiem z Pociejowa.

Dzisiaj na rynku stoi już zaledwie tylko kilka nędznych kramików które osierocone płaczą swojej świe-

. . . .

Toż samo ze sklepami.

Mało już kto z Warszawskich przemysłowców odważa się puszczać na Łowickie zawody i rozczarowania.

Wytrwali tylko handlarze futer, czapnicy i krawcy.

Tym razem magazyn zjednoczonych krawców Warszawskich wychylał się, jak gwiazda pierwszego rzędu z pośród rozmaitego rodzaju tandet, wyprzedających odzież sporządzoną piątkowym sztychem na niedzielny targ.

Czy jednak owa odwaga opłaciła się zjednoczonym krawcom, nie wiadomo nam, to pewna że w sklepie dość spory ruch panował..........

Przeszłych lat widzieliśmy parę kramików z książkami. Na tegorocznym jarmarku książki ani poświeć. I widocznie literatura hebrajska wyrugowała w Łowiczu krajową, gdyż na dość pokaźnym kramie można było oglądać spore woluminą oprawnych ksiąg hebrajskich rozłożonych pokaźnym szykiem.

I amatorów znajdowało się nie mało pomimo stosunkowo wysokiej ceny.

Pytaliśmy się szanownego Izraelity dla czego pol-

zabitych cieląt, 1 uduszonego barana, 5 sztuk uduszonych kurcząt, 30 funtów zepsutego tłuszczu, 58 funtów nieświeżej ryby, półtory beczki zgniłych śledzi, 396 funtów chleba niemającego zadeklarowanej wagi, 26 garncy niedojrzałych jabłek. Nadto zabrano 2 wagi fałszywe.

Chleb i jabłka odesłano do Towarzystwa Dobroczynności zaś inne produkta zniszczono.

= Swawola zepsutej młodzieży na ulicach Warszawy dochodzi do zenitu. Śmiałkowie godni są prostych kar policyjnych. Wszakże nie pochwalamy i tego, jeżeli kobieta zbyt ufna w bezpieczeństwo puszczania się późnym wieczorem po mieście naraża się na zaczepkę. W niedzielę np. młoda osoba idąc o godzinie 10-tej wieczorem ulicą Dobrą obok Gęstej zaczepioną została przez młodzieńca przyzwoicie odzianego. Gwałt którego się dopuszczał zaczepiający, porównać się może z postępowaniem zbrodniarza, którego ręka targnie się na życie człowieka... Krzyk napadniętej, przyśpieszył kroki idącego w tej chwili na szczęście kobiety młodej, urzędnika Drogi Żel. Warsz.-Teresp. Ten przy pomocy nadbiegłego w tej chwili jednego z właścicieli domów, oraz stójkowego schwytali niegodziwca i oddali w ręce sprawiedliwości.

= Odczyty popularne dla rzemieślników i tej zimy mają mieć miejsce— za staraniem redakcji „Gazety Przemysłowo-Rzemieślniczej“. Dotychczas przyobiecali swój współudział: pp. Czajkowski Edward, Jankowski Edmund, Kramsztyk Stanisław, Makowiecki, Mieczyński Stanisław, Ochorowicz, Sporny i Wójcicki Hipolit.

= W tych tedy już dniach mają się rozpocząć roboty inżynierskie około ameljoracyj miejskich. Podobno municypalność ma je rozpocząć od targów warszawskich.

= Panna Celina Bayer uczennica Lampertiego ojca, artystka opery Włoskiej, po czteroletnich studjach w Medjolanie powróciła do Warszawy i ma podobno zamiar wystąpić na naszej scenie.

= Z powodu poruszonej sprawy zapisu Stanisława Staszica, tudzież z powodu zbliżającej się 50tej rocznicy jego skonu, niejednokrotnie poruszano temi czasy sprawę odnowienia pomnika tego znakomitego męża na Bielanach. Owoż „Gaz: Polska“ donosi, iż upoważniona została do oświadczenia, że Prezes Towarzystwa Rolniczego Hrubieszowskiego zawarł przed trzema tygodniami umowę ze znanym kunsztmistrzem nagrobkowym, p. Sikorskim, o zupełną restaurację tego pomnika wespół z dodaniem postumentu. Na mocy tej umowy wszystko wykonane być ma przed końcem października. Nie wątpimy zresztą, że biegły w swoim kunszcie p. Sikorski, dokona trwałego i pięknego dzieła, które godnie przyozdobi mogiłę nieodżałowanego naszego statysty.

= Od dnia 1 października r. b. pociągi między Aleksandrowem i Ciechocinkiem kursować będą tylko trzy razy tygodniowo: w niedziele, wtorki i piątki.

= Dziwnem się nieraz wydaje widzieć usadowionych już lokatorów w nowopostawionych domach, obstawionych jeszcze galerjami z szarych desek i słupów. Zważmy, że lokator sam mieszkanie takie wysuszać musi, by uczynić znośniejszem przebywanie w niem i usunąć nieznośny zapach świeżyzny murów. Nadto wystawionym jest na daleko cięższe próby. Co chwila otwierają się drzwi, wchodzi robotnik, któremu właściciel kazał to lub owo poprawić, tamto dopełnić a po każdej takiej wizycie nieszczęśliwy lokator porządkować musi. Niedawno byliśmy świadkami, jak robotnicy poznosili całe rusztowania do saloniku pewnych państwa, dla postawienia figurek na piecu. Dla zapobieżenia temu, zarządzićby należało, aby lokatorowie tylko do domów zupełnie gotowych wnosili swe statki.

= Począwszy od dnia 18 b. m. pociągi towarowe Nr 36 i 41 D. Ż. W. W. z powodu zwiększenia się ruchu towarowego, kursować będą 3 razy tygodniowo.

= Magistrat m. Warszawy, wydał w tych dniach rozporządzenie do pp. targowych Nadzorców, celem zebrania i przedstawienia przez tychże na dniu 13 Listopada r. b. najdokładniejszych statystycznych wiadomości o znajdujących się w naszem mieście różnych fabrykach, zakładach przemysłowych i warsztatach rękodzielniczych.

= W dniu 12 b. m. wybuchł w Piotrkowie pożar przy ulicy Woroneżskiej, lecz dzielny ratunek nie dozwolił szerzyć się żywiołowi. Pastwą płomieni stały się tylko trzy possesje: Żołądkowskich, Wejsberga i Fuchsa.

= Dziś podobno ukończyć się mają roboty około lewej strony żelaznego mostu. Prawa strona ulegnie tejże samej operacji, którą przerwano przed miesiącem wskutek braku nowych płyt żelaznych.

= „Ognisko domowe“ przeszło w ręce p. Jana Noskowskiego, znanego wydawcy i właściciela drukarni.

= *(Art. nad.)* Szanowny Redaktorze! Upomnijcie się też w Waszem piśmie za nami, mieszkańcami Pragi, która choć niby siostra Warszawy, w wielu jednak razach srodze jest lekceważoną. Weźmy choć naprzykład omnibus kolejowy,— czyliż nie jest on tego dowodem. Przy udzielaniu koncesji na kolej jazdy konnej zastrzeżony był warunek kursów regularnych i do należytego miejsca, mianowicie do skrętu ku stacji kolei Terespolskiej. Ta ostatnia oddawszy bezpłatnie do użytku kolei konnej, szyny ułożone od jej stacji przez Pragę kosztujące około 30,000 rs. miałaby prawo żądać, aby interesanci i urzędnicy kolei Terespolskiej bliżej dojeżdżali do jej stacji. Dla czego do kolei wiedeńskiej omnibus przyjeżdża regularnie co pół godziny. Publiczność Pragska pozostaje na łasce przedsiębiorców i od ich widzimi się zależy. Jesteśmy wyrozumiali na nieprzewidziane wypadki stagnacji jazdy, ale wyraźne lekceważenie dla ogółu nie powinno być tolerowane. Praga ciągnie się do kolei Terespolskiej i właśnie począwszy od placu targowego najwięcej jest błotnistą. Jeżeli więc od czasu zaprowadzenia w mowie będących omnibusów, takowe w ciągu lat kilku dochodziły do samej prawie stacji kolei Terespolskiej, pytanie—dla czego obecnie passażerowie wysadzani są na błoto w pośrodku Pragi, aby dalej ku kolei dwuwiorstową prawie przestrzeń brnąć po błocie na jesień, a zimą po śniegu. Powołując się przeto na zażalenie moje które raczyłeś Redaktorze zamieść w Nrze 173, powtórnie podnoszę głos w imieniu Prażan, w tej nadziei, że właściwa władza wejdzie w przyczyny samowolnego postępowania przedsiębiorców jazdy omnibusami kolejowemi.— Z szacunkiem *J. S.*

= W braku dróg żelaznych w gubernji Radomskiej, środki komunikacyjne stanowią drogi szossowe i boczne. Do pierwszych należą: cztery wielkie trakty długości $227^3/_4$ wiorst, przez Rząd utrzymywane, sześć dróg ziemskich gubernialnych 1-go rzędu, długości $435^1/_2$ wiorst, z których $400^{28}/_{500}$ wiorst szossowych, a $35^{222}/_{500}$ gruntowych, nakoniec pięćdziesiąt ośm dróg powiatowych 2-go rzędu, długości $1512^3/_4$ wiorst, z których $103^1/_2$ wiorst szossowych, a $1408^1/_4$ gruntowych. Drogi zaś 3-go rzędu czyli boczne i polowe, utrzymywane są przez posiadaczy gruntów, przez które drogi te przechodzą. Zbudowano w r. 1874 nowych dróg szossowych: w powiecie Opatowskim, na odnodze Kielecko-Zawichostskiej drogi 1 rzędu, w kierunku od Opatowa do Staszowa $1^{45}/_{500}$ wiorsty; — w powiecie Sandomierskim, na drodze Kielecko-Zawichostkiej 1-go rzędu, w kierunku od Staszowa przez osadę Bogorję i m. Sandomierz do m. Zawichosta $9^{87}/_{500}$ wiorst, razem $10^{132}/_{500}$ wiorst, na co wydatkowano rs. 18,903 kop. 10. Koszt wybudowania jednej wiorsty wynosił: w powiecie Opatowskim rs. 2170, a w Sandomierskim rs. 1850. Reperację dróg pierwszorzędnych szossowych i gruntowych, dopełniono na przestrzeni 417 wiorst za rs. 27,960 k. 62. Mostów na pierwszorzędnych drogach ziemskich, znajduje się 386, a na drogach 2 i 3 rzędu, 10. Na pierwszych z tych dróg postawiono w roku 1874 w miejsce zniszczonych, 25 nowych mostów za summę rs. 5860 k. 61, zreperowano zaś starych mostów 10, za rs. 1119 k. 38.

= W Vernon we Francji zmarł w tych czasach wynalazca syfonów do wody sodowej Brict. Pozostawił znaczny majątek, zebrany z wynalazku.

= W dniu 18 b. m. na stacji D. Ż. W. W. w Piotrkowie, w czasie przepychania wagonów, żołnierz 7 batalionu strzelców Leon Szyszyn został niebezpiecznie przygnieciony buforami.

= Wiadomość zamieszczoną w dalszym ciągu Nr 204 „Kurjera Warsz.“ z d. 17 b. m., — w korespondencji z Kalisza, jakoby p. Szaniawski archiwarjusz Akt dawnych w Kaliszu, wypracował obszerny artykuł p. t. *Przyczynki do historji Ukrainy*, mający się ukazać w jednym z dzienników,—objaśniamy w ten sposób, że autorem w mowie będącego artykułu jest p. Szaniawski obywatel Kaliski.

= Szanowne osoby zwykle przyjmujące udział w wykonywaniu chórów w koncertach przezemnie urządzanych, zapraszam jak najuprzejmiej o łaskawe przybycie na próbę mającą się odbyć *dzis* o godzinie 8-mej wieczorem *punktualnie* w sali Towarzystwa muzycznego.— *Adam Münchheimer.*

— Opera włoska w Petersburgu rozpoczętą być ma „Faustem.“ Między innemi operami, jak piszą „Nowosti“, ma być daną „Aida“, Verdiego, grana po raz pierwszy w Kairze. Z tą operą pełną piękności, związaną jest nowa primadonna wielkiego teatru Teresa Sztolc, dla której wyłącznie „Aidę“ napisał Verdi. O głosie p. Sztolc opowiadają cuda. „Aidę“, o ile nam wiadomo, inscenować będzie dla opery petersburgskiej nasz basso-buffo p. Kozieradzki.

— Czytamy w „Nowosti.“ Prawo korzystania z Biblioteki Cesarskiego Petersburgskiego Uniwersytetu odnosiło się jedynie do studentów i osób mających styczność z uniwersytetem. Obecnie zaś Biblioteka otwartą będzie codziennie od 10 rano do 3ej z południa dla wszystkich pragnących z niej korzystać. Biblioteka rzeczonego Uniwersytetu składa się z 49,760 dzieł stanowiących 116,810 tomów wartości 259,618 rs.

— W kurjerskim pociągu Mikołajewskiej drogi żelaznej, z dnia 1-go na 2-gi (z 13-go na 14-ty) września, na wiorście 20ej od Tweru, zapalił się wagon 1ej klasy, w którym jechał archierej z Razania. W sąsiednim wagonie, oprócz innych pasażerów, znajdowało się kilku Anglików. Wagon zapalony, w którym siedział archierej, był już w wielkiem niebezpieczeństwie, ale dostojnik duchowny nie stracił ani na chwilę przytomności umysłu. Pociąg zatrzymano, i całe spóźnienie nie trwało więcej nad 20 minut.

— Bo proszę wielmożnego pana z książkami polskiemi na jarmarku Łowickim to jest tak jak u nas napisano:

„Be gape juwe, be gape jujco.“

Co się znaczy w tekście polskim:

„Nagi na świat przyszedłeś, nagi ze świata pójdziesz.“

. . . .

Zresztą jarmark jest nędzny, niepokaźny, suchy,
Są wprawdzie stare wozy, bryczki i kożuchy,
Narzędzi gospodarczych prawdziwe ubóstwo
Kupujących nie wielu, a faktorów mnóstwo,
Koni dorodnych mało, a szkap co się zmieści.
I.....
teraz zstąpmy z hymnu do prostej powieści.

. . . .

Koni przyprowadzono, jak mamy z urzędowego źródła, około dwóch tysięcy; to też i w tak zwanym okólniku i w prowadzącej doń ulicy, ruch był dosyć znaczny; pomimo to, przynajmniej w dniu wczorajszym, kupujących było mało.

Ceny w zestawieniu z latami poprzedniemi nie były zbyt wygórowane: dobrego konia fornalskiego można było kupić za 100 do 150 rubli.

Czwórek prawdziwie odznaczających się nie było; den szpakowaty, ale też to było wszystko. Jedną z nich ceniono 2500 rubli.

Za parę ładnych ogierów siwych w szorach, żądano 1000 rubli; zresztą z parokonnych furmanek, zauważyliśmy głównie konie tak zwane bryczkowe.

Ale bohaterami dnia wczorajszego na okólniku, były dwa rosłe ogiery taranty rasy Styryjskiej, pana Roberta Szcześniewskiego z Rybia w powiecie Gostyńskim. Zaprzężone do ogromnego wozu, budząc podziw profanów, wywoływały rozmaite zdania znawców; jedni utrzymywali, że mogą być zdatne tylko do omnibusa kolejowego albo do jakiej fabryki; drudzy, że do rozpłodu, jako mogące dać w krzyżowaniu z naszemi klaczami wyborną rasę koni fornalskich; wszyscy jednak godzili się na jedno, że *dla nas* za drogie, ponieważ ceniono je 1000 rs.

Tymczasem przyszedł niemiec i kupił je do Prus za 800 rs. Pan S. nabył je dwa lata temu na wystawie w Wiedniu i dochował się po nich kilku źrebaków; w każdym razie szkoda, że nie zostały w kraju.

Tegoż samego pana S. podobał nam się ogier gniady arabski pochodzący ze stada ks. Sanguszki, a ceniony na 600 rubli.

Z pojedynczych koni, widzieliśmy śliczną klacz kasztanowatą p. Małowiejskiego z pod Zakroczymia. [illegible] dawali za nią 800 talarów, ale nie była na sprzedanie, gdyż właściciel przyprowadził ją tylko w celu dobrania do niej odpowiedniego konia; podobno jednak zwątpił, czy mu się to uda.

Ładny był także ogier bułany z białą grzywą hr. Bnińskiego z Osiecza w powiecie Włocławskim.

W ogóle konie cenniejsze płacono w przecięciu od 300 do 500 rubli.

Z koni wierzchowych, najsmaczniejszemi że się wyrazimy stylem koniarzy, były: ogierek biało-nóżka brudno-kasztanowaty, niemal kary, p. Szydłowskiego z Komorowa w powiecie Opoczyńskim, ceniony rs. 400, oraz klacz szpakowata p. Ramłaua z Lipnowskiego, za którą żądano rs. 300.

. . . .

Bydło, z powodu braku paszy w niektórych okolicach, w ogóle było nie drogie; parę dobrych wołów można było dostać za 120 rubli, dodać jednak trzeba, że materjał do wyboru nie przedstawiał się zbyt świetnie.

Z bydła lepszego gatunku widzieliśmy w jednym z mniejszych okólników kilka sztuk holenderskich, rassy amsterdamskiej, z Tulibowa w powiecie Lipnowskim. Z tegoż majątku były barany (kamwolle), jak niemniej z dominiów: Bratoszewice, Skotniki, Borówek i Piekary.

Owce nie były drogie. Jeden z obywateli w na-

† Jutro, t. j., 23 września r. b. jako w dniu imienin ś. p. Tekli z Słubickich Gostomskiej, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się za spokój jej duszy, Nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. —14197—

† Dnia jutrzejszego, o godzinie 9tej z rana, jako w pierwszą rocznicę śmierci Weroniki z Kiedrzyńskich Karneckiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Stej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała rodzina, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —14.137—

† W dniu 23 b. m., t. j. we czwartek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marji-Bianki z Lempów Puc, odbędzie się o godzinie 10-ej z rana Msza żałobna w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół. —14180—

† Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego Jamiołkowskiego, byłego jeometry, odbędzie się o godzinie 10ej rano, w kościele Sgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, żałobne Nabożeństwo; na które pozostała w smutku żona, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych. —14157—

† Pojutrze, t. j. w piątek, jako w 9ty dzień skonu ś. p. Piotra Korniłowicza, Jenerał-lejtenanta wojsk Cesarsko-rossyjskich, odprawione będzie o godzinie 9ej z rana Nabożeństwo za spokój duszy jego; na które Kolegów, Znajomych i Przyjaciół zmarłego zaprasza się.

† Szanownemu Duchowieństwu, Artystom i Kolegom zmarłego, którzy raczyli ponieść na własnych barkach ś, p. syna mego, — oraz łaskawym Przyjaciołom i Znajomym którzy tak licznie zgromadzeni odprowadzili w dniu wczorajszym na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Makarego-Juljana Czartoryskiego, pozostała w ciężkim smutku matka wraz z rodziną najserdeczniejsze składa podziękowanie.

† W poniedziałek, t. j. dnia 20 b. m., we wsi Kożuszkach powiatu Sochaczewskiego, w majątku swoich synów, zeszła z tego świata w 68 roku życia ś.p. Tekla z Straszewiczów Tomicka, wdowa po b. Jenerale b. wojsk polskich. Pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w dniu 23 b. m. odbyć się mające w kościele parafialnym w mieście Sochaczewie, o godzinie 10-tej rano, a następnie pochowanie zwłok na miejscowym cmentarzu.—14206

Wiadomości Polityczne.

Oczy Europy zwrócone są teraz na Skupczynę Serbską. W przekonaniu wielu ludzi zajmujących się polityką i jej sprawami od tego, co z łona skupczyny wyjdzie, zależeć na pokój Europy. Jeżeli reprezentanci Serbii odpowiedzą na mowę tronową księcia wojowniczo, to będzie i wojna w Europie. Zdawałoby się więc, że wojna od Serbii tylko zależy, od państwa mającego nie całe 800 mil kwadratowych powierzchni, a zaledwie 1,400,000 mieszkańców (obliczamy najhojniej). Zaprzeczyć nie można, że postanowienie Serbii podobnie jak i uporna walka w Hercegowinie wpłynąć może na zamiary mocarstw, a mianowicie tych, które najmniej wstrętu do wojny okazują — przypisywać jednak uchwale skupczyny doniosłość bezpośrednią konieczną, nieuchronną — byłoby zbyt zuchwałym zamachem na logikę, której praw publicystyka poważna zawsze i wszędzie słuchać powinna. W razie zadecydowania wojny przez Serbię postanowienia pokojowe mocarstw doznałyby zagrożenia, wojna byłaby możliwą, ale nie byłaby możliwą jeszcze konieczną — którego to odróżnienia nie chcą czynić sangwiniczni politycy i politykarze.— W przekonaniu naszem nawet i taka pośrednia tylko doniosłość uchwał skupczyny, mogąca się przy pewnych warunkach urzeczywistnić, w zasadzie wielce ograniczoną być powinna. Podbudzającej inicjatywie Serbji nie należy nadawać zbyt wielkiego znaczenia, zbyt silnie w nią wierzyć, pomimo groźnych doniesień z Kragujewac. Mogła się opozycja rozsrożyć przy rozpoczętych w dniu onegdajszym rozprawch nad adresem, mogła nawet większość reprezentacji za sobą pociągnąć i w tej chwili nawet może stoi wypisane już czarno na białem wypowiedzenie wojny w protokółach posiedzeń—wszystko to być może, a jednak od tego wszystkiego do zmiany w dotychczasowej polityce mocarstw bardzo jeszcze daleko.

Za axiomat przy określaniu prawdopodobieństwa wojny przyjąć należy to, że n i c wielkie mocarstwa pójdą za Serbją, ale Serbja pójdzie, a dodalibyśmy: *idzie już teraz* za mocarstwami, za tem z pomiędzy nich, które ma politykę bardziej charakterystyczną, stanowczą, energiczniejszą od innych.

Przy dzisiejszem poplątaniu się interesów, dzisiejszej potędze mocarstw, dzisiejszem zmonopolizowaniu namiętności politycznych w narodach na rzecz władzy państwowej — początkowanie tego lub owego żywiołu stojącego po za urzędowemi drogami działania, nie może mieć już dawnego znaczenia. I dla tego jeśli Serbja wypowie wojnę, nie uczynitego na własną rękę—lecz w porozumieniu z Rządami Europy.

Konsulowie objeżdżają Hercegowinę. Czego mocarstwie nie postanowiły już przed objazdem, czego miedzy sobą nie ułożyli już lub nie ułożą ambassadorowie, tego się Hercegowińcy od konsulów nie doczekali. Dzienniki angielskie podnoszą myśl rzuconą przez „Timesa,“ a właściwie przez jeden z dzienników wiedeńskich, aby z Bośni i Hercegowiny wytworzyć państwo hołdownicze względem Turcji, ale zupełnie niezależne w wewnętrznym rozwoju. „Daily-News,“ twierdzi już nawet, iż jedno z wielkich mocarstw, nie byłoby od tego, żeby myśl „Timesa“ poprzeć. Jest to doniesienie z rzędu tych, pod któremi ukrywać się może albo fakt rzeczywisty, albo też prosty tylko domysł.

Walki pod Trebinją miały przyprawić Turków o znaczne straty. Na wschodzie Hercegowiny i północno-zachodniej stronie Bośnji — powstanie jakoby nowe nabrało siły. Dzienniki donoszą o trzech nowych potyczkach, nie wielkiego znaczenia—jak w ogóle całe powstanie hercegowińskie, od dwóch miesięcy trzymające się o własnych siłach i we własnych zamknięte granicach. Rozumowania strategiczne lub polityczne, na kolejach samego tylko powstania osnuwane, służyćby mogły tylko do zabijania czasu.

Ost. Wiad.—Mowę, o której doniosł poniedziałkowy telegraf, wypowiedział pan Buffet w dep. Wogezówna wystawie rolniczej w okręgu, który mu nadał mandat. Pierwszy minister bijąc na radykalizm, celował tylko do idei nie do ludzi i czynił to zresztą łagodnie. Mowa jego składała się ze znanych już oklepanek o niebezpieczeństwie społecznem (peril social) i *obowiązku zachowawczym*, do którego wezwał p. Buffet wszystkich ludzi dobrej woli. Frazesy to zużyte i dziś już żadnej zręczności krasomówczej nie dowodzące.

Mac-Mahon szczęśliwszy był w Moulins w dep. de l'Allier, dokąd również na jakąś uroczystość zjechał. Mer i prezes rady generalnej przyjęli go oświadczeniami republikańskiemi. Prezydent wywinął się od odpowiedzi, jaką logicznie udzielić był powinien, pięknie utoczonem zdaniem, że polityka jego (Mac Mahona) jest polityką miłości ojczyzny. Niczego to nie uczy, w niczem nie objaśnia, mile się jednak słucha.

Cesarz Wilhelm po ukończeniu przeglądów wojskowych na Szląsku dnia 19 b. m., przybył do Rostoku w Meklemburgji w podobnym dla odbycia przeglądu 9 korpusu armji. O podróży do Włoch nic nie słychać.

Rząd węgierski złożył sejmowi d. 19 b. m. sprawozdanie i plan finansów r. 1876. Sejm przyjął je życzliwie, poczem do dnia 4 października odroczył swe posiedzenia.

Wczoraj zebrać się miały w Wiedniu delegacje obu połów monarchji habsburskiej.

Stosunki między Watykanem i Hiszpanją znalazły się w stanie przewidywanego naprężenia w skutek wiadomej odezwy nuncjusza Simeoni. Mówią o zerwaniu stosunków. Gabinet nie przyjął jeszcze żadnej stanowczej postawy względem żądań wyrażonych w odezwie w imieniu Watykanu. Domysły o podrobieniu odezwy dyktowane być mogą jedynie przez życzliwość dla ultra-montanizmu. Dzienniki watykańskie dawnoby już odezwie prawdziwości odmówiły, gdyby akt ten był rzeczywiście sfałszowanym.

W Turcji nowa zmiana w gabinecie jest bez znaczenia politycznego.

Dzienniki belgradzie donoszą, że Porta zapytała się Serbji czy chce dochować neutralności? i zażądali stanowczej na to pytanie odpowiedzi. Rząd serbski do dnia 19 b. m. żadnego jeszcze oświadczenia nie był złożył.

Skupczyna serbska d. 20 b. m. *71 głosami przeciwko 44 uchwaliła projekt adresu większości t. j. kwestję wypowiedzenia wojny pozostawiła do rozstrzygnięcia samemu rządowi.*

Około granicy francuzkiej pobito karlistów: trzy tysiące ich przeszło na territorjum Francji. Tak donosi depesza z Paryża 20 b. m. Karlizm stanowczo upada.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 22 września, godzina 12.

Monachjum 21-go. — Książę Adalbert, wuj króla, zmarł dzisiaj.

Cetynje (bez daty). — W sobotę toczyła się ośmiogodzinna bitwa pod fortecą turecką Berana. Turcy zmuszeni byli do odwrotu.

Wiedeń 21-go.— Delegacja austryacka wybrała na prezydującego Schmerlinga. Schmerling mówiąc o położeniu państwa z uznaniem, odzywa się o dotychczasowej mądrości, przezorności rządu w obec powstania w Turcji i wyraża życzenie ażeby rząd wraz ze sprzymierzonemi na granicach południowo-wschodnich wytworzyć mógł stan rzeczy któryby uniemożebnił powtórzenie się powstania.

Mówca nie wątpi, że kwestje lepszego utrzymania żołnierza i rodzaju armat będą rozstrzygnięte. Mówca uważa stan finansów za niezbyt pomyślny spodziewa się jednak, że położenie się polepszy. Wiceprezesem wybrany Rechbauer.

SZARADA.

Pierwsza druga, to jest owa
To raz letnia, to zimowa
To wskazówką jest czynności
To stosowna do miłości...
Wtedy panna *drugie trzecie*
Gdy jej luby coś w sekrecie
Szeptać pocznie.—Dłoń swą szczerze
Pierwsze trzecie w dobrej wierze.
Wówczas na nic każda *Cała*.
Gdy się panna zakochała,
Bo na wszystko wtedy głucha
Gdy kochanek miłość grucha.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Szeregowcy*).

---

szej obecności sprzedał sto kilkadziesiąt skopów po rs. 2 kop. 90 za sztukę.

. . . .

Powrót!

Naturalnie, wracamy Bydgoską liniją...
Kto ten powrót wynalazł niech go kule biją.

Rym nie tęgi, ale dalibóg, kto o godzinie 7 z wieczora musiał się wczoraj przeciskać przez tłumy zgromadzone na Łowickiej platformie, temu wszystkie dobre rymy mogły bezpiecznie z głowy wylecieć.

Banhof Łowicki reperują obecnie i rozszerzają znacznie.

Bardzo to chwalebnie, ale nieszczęście chciało, że odnawianie wypadło jak raz na czas jarmarku Łowickiego.

Jak powiedzieliśmy już, biletu powrotnego nikt nie miał, trzeba więc było zaopatrywać się w nowe.

Tymczasową kassę do nabywania biletów do trzech klas urządzono przed banhofem, a o kilka kroków od niej drugą kassę dla przeważania bagażów.

Skutkiem tego na platformie zgromadziło się takie mnóstwo passażerów wszelkiego stanu i wieku w dobranem towarzystwie wszelkiego rodzaju kur, kaczek, gęsi, worków, koszy, koszyków, skrzyń i skrzynek, że kto tam wstąpił, ten już przykuty do miejsca nie mógł ani krokiem dalej ruszyć, a o dostaniu się do kassy, ani zamarzyć nie było podobna.

Skończyło się na tem, że kiedy nareszcie przybył pociąg z Aleksandrowa, nastał taki ścisk i tłok, że przez godzinę blizko i kroku prawie niepodobna było postąpić.

Do wagonów szturmowano przebojem, bez względu czy kto opatrzony w bilety czy nie, a chociaż coraz nowe wagony przybywały, konduktorowie tracili głowę jak sobie poradzić z pomieszczeniem tych wszystkich pretendentów do noclegu domowego.

. . . .

Nareszcie ruszono.

Ale jak... o Boże miły!

W przedziale w którym umieścił nas los dobroczynny, poparty silnem szermowaniem pięści, wszystkie miejsca były zajęte ale:

Na kolanach jednych podróżnych siedzieli drudzy.

W środku wagonu który miał kształt saloniku kilku pasażerów pomieściło się jak mogło. Młody człowiek usiadł w kucki na podłodze, utrzymując się tam wysiłkiem gimnastycznym, inny znów znalazł wcale przyzwoite miejsce na dwóch paczkach pierników toruńskich, a jakaś pani siedziała na dwóch kaczkach które wielkim głosem protestowały przeciwko temu niezwykłemu sposobowi lokomocji. Świeca w wagonie ciągle gasła, kaczki wrzeszczały dowodząc tym sposobem, że pozycja ich stawała się coraz niewygodniejszą a pierniki topniały, przemieniając zwolna nasz przedział w Zofjówkę:

Miła wzroku i licznym ożywiona płodem
Witaj kraino mlekiem płynąca i miodem...

. . . .

Zapomnieliśmy powiedzieć, że inne jeszcze kaczki w połączeniu z kurami znajdowały się w torebkach na pomieszczenie pakunków podróżnych, ponad głowami pasażerów pomieszczonych, i że szanowne to ptactwo niezadowolenie swoje objawiało w inny bardzo dotkliwy dla paletotów naszych sposób.

Trzeba było parasole rozpinać, ale niestety niestarczyło na to miejsca.

. . . .

Wszakżeż to wszystko było do przewidzenia, a administracja kolei łatwo mogła złemu zaradzić, urządzając pociąg nadzwyczajny i sprzedając zaraz w Warszawie powrotne bilety.

Toć przecie dawniej tak bywało· Ale widocznie idziemy z postępem.

— Komitet Towarzystwa muzycznego, ma zaszczyt prosić Członków Założycieli o zgromadzenie się w lokalu Towarzystwa na sessję dnia 24 b. m., w piątek, o godzinie 8mej wieczorem, w celu balotowania kandydatów przedstawionych na Członków.— Zechcą również przybyć Członkowie, którzy kandydatów przedstawili. (1—1) —14,192—

— Rozpoczynają się kursa przygotowawcze do egzaminów rządowych na *Nauczycielki*. Pensja P. Grabkowskiej. Żabia, Nr 5, (Przechodnia 6.)
2—3 —14111—

— *Lecznica prywatna dla chorych przychodzących*, z ulicy Zielnej Nr 22, przeniesioną zostaje w zmienionym składzie z dniem 1-ym Października r. b. na *Nowy-Świat Nr 57, naprzeciw Ordynackiego.*
2—3 —14022—

— **Choroby Sekretne**, leczy lekarz od 30 lat przeszło praktykujący. Ulica Chmielna Nr 18.
3—3—13292— *J. Bagieński.*

— **Maksymiljan Studencki**, Adwokat z Petersburga, przyjmuje od godz. 10—12 rano. Ulica Orla Nr 10, w bramie na dole. —13810— —3

— *Michał Cohn*, Kandydat Praw, mianowany Patronem przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, otworzył Kancellarję w temże mieście, tymczasowo w hotelu Puscha. (1—3) —14,144—

— **Dominik Anc** Adwokat, powrócił do Warszawy.
—14081—2—3

— **Właścicielka** pracowni sukien i strojów damskich, Julja *Kasprzycka*, wyjechała za granicę, w celu sprowadzenia najświeższych nowości. —14,131—

— **P. Szubert**, właściciel magazynu mód i sukien damskich, przy ulicy Marszałkowskiej, wyjechał w tych dniach do Paryża po świeże modele tak Kapeluszy jakoteż i sukien.

Sala Resursy Obywatelskiej.

Jutro we Czwartek 11 (23) Września 1875 r.
o godzinie 8 mej wieczór,
PIERWSZY

Koncert Panny Donadio,
Dyrekcja p. F. Strakosch,
Z TOWARZYSZENIEM
Pana Benoit Hollander
Skrzypka, Kamerwirtuoza Jego Królewskiej Mości, Króla Hollandji i
Pana Józefa Hollmann
Wiolonczelisty, Kamerwirtuoza Jego Królewskiej Mości, Króla Hollandji.

PROGRAM.

CZĘŚĆ I.

1. Concerto A-moll, Goltermana, wyk. pan Hellmann.
2. Cavatina „Una voce poco fa,“ Rossiniego, wyk. panna Donadio.
3. Adagio i Finał, Koncert, Mendelsohna, wyk. pan Hollander.
4. Adagio religioso, Servais, wyk. pan Hollmann.
5. Ave Maria, sur le prélude de Bach, Gounoda, wyk. panna Donadio. Violino Obligato, pan Hollander.

CZĘŚĆ II.

6. Polonez, Vieuxtemps, wyk. pan Hallander.
7. Temata i warjacje, Procha, wyk. panna Donadio.
8. a) Ave Maria, b) Serenada } Schuberta
9. Valse, z opery „Dinorat,“ Meyerbera, wykona panna Donadio.

Bilety wejścia nabyć już można od Poniedziałku d. 7/19 Września w składzie nut pana Sennewalda przy ulicy Miodowej.

Cena miejsc:

Pierwsze dwa rządy krzeseł po rs. 3 kop. 5.—3, 4, 5, 6 i 7 rząd krzeseł po rs. 2 kop. 5.—8, 9, 10, 11 i 12 rząd krzeseł, oraz miejsca z obu stron estrady po rs. 1 kop. 55.—Miejsca nienumerowane po rs 1.

Fortepian Bechsteina, oraz Organki ze składu pp. Hermann Grossmann.

Bilety nabyć można w Składzie Nut p. Sennewalda przy ulicy Miodowej a w dzień koncertu wieczorem od godz. 6-tej w Kassie Resursy Obywatelskiej. —14016— 3—3

Ogłoszenie tymczasowe.

Trzy Wielkie Koncerta.

Powracająca obecnie z Petersburga do Wiednia **Cesarsko-Austrjacka orkiestra**, złożona **z 40 tu wirtuozów** pod dyrekcją kapelmajstra **p. Jana Mrazek**, która z wielkiem powodzeniem w Londynie, Paryżu, Berlinie, Dreznie i Petersburgu z koncertami występowała, zamierza w tych dniach dać **w WARSZAWIE trzy nadzwyczajne Koncerta** a mianowicie: w Niedzielę 26, w Poniedziałek 27 i ostatni we Wtorek 28 Września **w Dolinie Szwajcarskiej.**

Bliższe szczegóły w swoim czasie ogłoszone będą.
—14132—2—3

ALHAMBRA. Towarzystwo pod dyrekcją pana Grabińskiego.—Dziś: **Pafnucy i Narcyz. Liska i Fricek.**—Akt 5 tragedji **Zbójcy,** pierwszy występ pana Kazimierza Królikowskiego.—**Nocleg w Apeninach.**—Zakończy obraz w 30 poruszeniach **Rinaldo-Rinaldini, sławny bandyta włoski,** ostatni obraz oświetlony ogniem bengalskim.

TEATR WIELKI.
Dziś: Żydówka. Jutro: Balet.

TEATR LETNI.
Dziś: Nietoperze. Jutro: Czarne Djabły.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 22 Września 1875 roku.

Półimperjały rs. 5 kop. 95
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 47½
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 03½
Austrj. flor. w bil. k. 65¾

	Żądane rs.	Żądane kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	80	95	50
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100				
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	65	93	35
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	—	89	70
„ „ „ „ II s.	89	65	89	35
Listy Likwidacyjne rs. 100	82	30	82	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 ..	100	—	99	—
New. Ros. poż. prem. z r. 1864 . / „ „ „ „ ostempl ..	233	—	230	—
„ „ „ „ z r. 1866 .. / „ „ „ „ ostempl. ..	227	—	224	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	89	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	75	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	158	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespols ..	118	75	117	75
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	285	—	2 2	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	250	50	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz-Łodzkiej.	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	610	—	625	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	320	—	318	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. — kop. — rs. 105 k. —
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 100
Od Likwidacyjnych kop. 123⅓
Od Listów Zastawnych nowych kop. 125
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 237½
Berlin; Weksel 100 tal. 3 d. rs. 108 k. 60 rs. 108 k. 30
Londyn; 3 m. 1 unż st. rs. 7 kop. 33 rs. 7 k 31
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 97 kop 75 rs — k. —,
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 50 rs. 97 k. 05
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs., — żądano rs.

Cena okowity dnia 21 września.
78% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład. wiadro od 641 — —gar. od — — 208½
Pojedyńcza szynkarska „ — — 211½
stosunek garnca do wiadra 100:307¼

CENY TARGOWE

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp-ki. —Warszawa, 21 września b. **Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra rs.— kop. — do 6 00 jasno-pstra 6.15—6 50 biała — 6.55 6.75 wyborowa — — 7.00 **Żyto:** wagi 232 polskie rs. 4.20 —4 83½, ruskie 4.20 — 4.65 **Groch:** wagi 262, owarzony rs. — — — na paszę — — —.; **Jęczmień:** wagi 202 rs. 4.00 — 4.50 **Owies** wagi 142 rs. 3.02—3.30; **Wyka** wagi 262, rs.— —, **Rzepak** wagi 210, rs. 8.00 do 8 70; **Rzepik** wagi 210, rs.—do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —; czerwona, rs. — do —.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano ciepła st. 9.6, w południe ciepła st. 12 0. Barometr: 753 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 11

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“ —Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Сентября 1875 г.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 208

Dnia 22 Września 1875 roku. *Środa.* *Dnia 10 (22) Września 1875 roku.*

WENTYLE

przelotne i kątowe z lanego żelaza z flauszami i mosiężną osadą do pary i wody, używane powszechnie zamiast mosiężnych kranów będąc stosunkowo tańsze i trwalsze:

	1/2"	3/4"	1"	1 1/4	1 1/2"	1 3/4"	średnicy
Rs.	4,30 k.	5,10	6,10	7,60	10	12,10	za sztukę.
	2"	2 1/4"	2 1/2"	2 3/4"	3"	3 1/2"	średnicy
Rs.	14,20,	18,40,	21,	24,20,	29,90,	37,80	za sztukę.
	4"	4 1/2"	5"	5 1/2"	6"	średnicy	
Rs.	44.20	52.50	60.90	68.30	78.80 k.	za sztukę.	

Też same bez flausz z gwintem zastosowanym do rur gazowych, a mianowicie w wymiarach od 1/2" do włącznie 2" śred. używanych sprzedajemy

od 1/2" do 1 1/4	a od 1 1/2 do 2" średnicy
a kop. 30	a kop. 50

na sztuce taniej od powyższych cen.

Wentyle te są na składzie w dostatecznej ilości, przeto obstalunki wykonane być mogą bezwłocznie.

Generalna Agentura na Królestwo Polskie
wyrobów fabryki
pp. Schaeffer et Budenberg w Buckau Magdeburg
Kraft et Kuksz,
38—0 —15117— w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

KORZYSTNA BARDZO WIADOMOŚĆ.

Z dniem 15 Września r. b. otwarty został Skład Węgla, Drzewa i Koksu, przy rogu ulic Twardej i Siennej Nr 29, pod firmą

Kozickiego i Swieprawskiego.

Sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych, a mianowicie z kopalń Szlązkich Koenigahutte korzec rs. 1—Karolina korzec kop. 98—Fanny korzec korzec 95—Wildenstejsegen korzec kop. 95—Luisenglück korzec kop. 95—kostkowy po kop. 90—Przemna kop. 80—z kopalń krajowych najlepszy, korzec kop. 85—kostkowy korzec kop. 80—Bogusław korzec kop. 83, odstawa w skrzyniach zamkniętych, koks zagraniczny najlepszy, kop. 90—koks zagraniczny średni, korzec kop. 80. Drzewa sosnowego sążeń kubiczny rs. 12½ i twardego sążeń kubiczny rs. 15, wykład dobry. Z czem się ma zaszczyt polecić względom Szanownej Publiczności, a za miarę i dobroć poręcza i kontentować się będzie zyskiem jaknajmniejszym. Tamże można się dowiedzieć o 2 pokojach kawalerskich, na żądanie może być ze stołowaniem.
1—2 — 14179 —

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, **zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.**

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do **dwunastu sztuk dziennie** (zawsze najlepiej jest brać je podczas **obiadu**), **przeciw wszelkiej migreny.**

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do **czterech perełek** Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga. — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora **Clertan,** pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli*, etc., znajduje się **w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:** Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.

96—0— —18091—

DRZEWKA OWOCOWE,

w 1500 najszlachetniejszych gatunkach, tak jak lat poprzednich, są do sprzedania w Zakładzie Pomologicznym **Józefa Moszyńskiego** w Targówku pod Warszawą, przed trzecią wiorstą przy szosy Radzimińskiej. Jest oraz parę tysięcy drzewek karłowych gruszek i jabłek trzechletnich po kop. 15 sztuka, szczepionych na zwyczajnych dziczkach, a nie na Piwie i S-to Jankach, które nie wytrzymują tutejszego klimatu.

Zamawiać można na miejscu w Zakładzie, lub w Warszawie przy ulicy Miodowej u Właściciela Zakładu pod Nr 13, albo też pod Nr 9, w Składzie Nasion i Narzędzi Rolniczych **P. Rodkiewicza.** 1—5 — 14128 —

CEMENT PORTLAND

BELGIJSKI,

przewyższający gatunkiem wszystkie cementy angielskie,

W KANTORZE

M. ROSENGARTA,

2—10 — 13105— Maszałkowska, Nr 75, dom Istomina.

Pończochy, Skarpetki, Kaftaniki. Kalesony.	**Ceny stałe.** FABRYKA i SKŁAD GŁÓWNY	Chustki weln. Krawaty, Kołnierzyki, Gorsety par.

Handlującym odstępuje się rabat.

WSZELKICH WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH

A. RIEDEL

zaopatrzony został na nadchodzącą

Przyjmuje się obstalunki

1° ulica Ś-to-Krzyzka **Nr 11.** wprost ulicy Włodzimierskiej 2—7	porę w znaczny wybór towarów wełnianych **uprasza się o zwrócenie uwagi na firmę.**	2° ulica Senatorska **Nr 22.** wp ost sklepu BRACI BARDET — 14039 —

GŁÓWNY SKŁAD

Węgli kamiennych i drzewa opałowego

Chłodna Nr 42.

Zaopatrzony został w znaczną ilość materjałów w różnych gatunkach, i sprzedaje takowe po cenach najprzystępniejszych—z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.
1—3 — 14191 —

Przedsiębierstwo Froterowania Glans Massą Wenecką wyrobu W. Lesselrotha, oraz sprzedaż tejże massy na funty.

Przeniesiona z ulicy Królewskiej na **ulicę Długą Nr 53** w podwórzu na dole trzeci dom od rogu ulicy Przejazd. **Znak od ulicy ogromny froter.**

Massa ta posiada wszelkie wymagane przymioty najelegantszego i najtrwalszego zaprawiania podłóg i posadzek, wsiąka kompletnie w drzewo, słój drzewa zostaje przezroczysty jak mebel polityrowany, co jest rzeczą najgłówniejszą przy dobrem froterowaniu, nigdy do obuwia się nie przylepia, kolor i glans ładny, a trwałość żelazna. Tutejsze zakłady froterskie używają fałszywy sposób przekonania nieobeznanej publiczności, że grube nasmarowanie podłogi farbą jest dobrą robotą, czynią to dla tego, że dobrze na tem wychodzą, bo używają do swoich zapraw farby mularskie, mianowicie Ugier, Terra anglica i t. p., których funt kosztuje **trzy kopiejki**, przez co też wysełają na robotę ludzi swoich nie z massą tylko z rzadką farbą w kubłach, aby nikt nie mógł się domyśleć co ta w sobie zawiera. Skutek zasmarowania podłogi podobną farbą jest ten, że połowę tejże można zaraz zebrać po pierwszem wyfroterowaniu, reszta po kilku dniach się odrywa, robi się ospa po całej podłodze, od mularskiej farby suknie się bardzo niszczą, przy froterowaniu wszystko kurzem znika i w bardzo krótkim czasie zostają tylko same brudy trudne nawet do wymycia. Chiej tylko **Szanowna Publiczność** nie pozwolić by robotnicy przynosili na robotę farbę rzadką, lecz wymagać okazania **massy w naturze** i rozrabianie jej na miejscu, również nie dopuszczać dosypywania **ani dolewania** farby pod pozorem nadania koloru, gdyż dobra i trwała massa, wyrabia się już z właściwym kolorem, a przekona się, że froterowanie **Glans Massą Wenecką** zasługuje na pochwałę i pierwszeństwo.

NB. Przyjmują się także zamówienia na roboty miesięczne. 2—3 — 13698 —

MAGAZYN

ZJEDNOCZONYCH SLUSARZY

ulica Miodowa Nr 6.

posiada okucia wszelkiego rodzaju do robót budowlanych, oraz podejmuje się przybijania takowych.
5—12 — 12643 —

Do sprzedania:

Szafy i Kontuar,

dobrej roboty, zupełnie w dobrym stanie, trzy znaki blaszanne,

LAMPA

naftowa do wystawy ładna, łóżko jesionowe używane; cena przystępna, Nowy Świat Nr 28, w magazynie obówia. —13749—4—6

W DOBRACH SUCHA,

powiecie Radomskim pod stacją pocztową Białobrzegi nad Pilicą jest do sprzedania

parę tysięcy sztuk drzewek Kasztanów.

Tamże potrzebne są **Drzewka Morwowe.** Ktoby takowe miał do sprzedania, zechce o warunkach listownie zawiadomić Zarząd dóbr Sucha. —14174—1—3

Potrzebne są

dwie Panny

do miasta Kijowa, jedna do strojów, druga do krawieczczyzny. kompletnie uzdatnione.— Wiadomość w Składzie Węgli W go Brocka, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, w domu dawniej Elerta. 1—3 — 14198

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu galanteryjnego. Wiadomość w tymże handlu pod firmą Włodzimierz Kaniewski, róg ulicy Senatorskiej i placu Resursy kupieckiej Nr 22 —14120—1—2

Potrzebne są Dzieczęta

starsze od 16 do 18 lat,

do fabrykacji pończoch ze wszystkiem lub na przychodnie, do zwijania szpulowania nici, może być zaraz płatna przychodnia.—**Potrzebna** jest i Panna do dozoru robotnic, obznajmiona z repaserowaniem pończoch i **Kobieta** lub **Dziewczyna** młoda obznajmiona z praniem. Wiadomość o 8 z rana w fabryce, 1 e piętro, Królewska Nr 23, gdzie Tivoli. —14136—1—3

Wszechstronnie wykwalifikowany

Dystylator,

opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Bliższych wiadomości udzieli Księgarnia **J. B. Langiego** w Gnieźnie. 1—1 — 14143 —

Wykwalifiwany

KOTLARZ,

w średnim wieku, opatrzony dobremi świadectwami, życzy sobie przyjąć zatrudnienie przy jakiej cukrowni lub innej fabrykacji. Potrzebujący kto z JW. Panów, raczy przesłać adres na ulicę Czerniakowską pod Nr 3056/7 do Właściciela domu Solarskiego. 1—2 — 14139 —

Bazar Stowarzyszenia „Merkury."

Róg Bielańskiej i Tłomackiego.

Przyjmuje do sprzedaży różne rzeczy nowe i używane. Obecnie posiada do sprzedania: biurka i komody antyki, stoliki z bronzami, łóżko jesionowe z materacami, bilard damski, parawan, zegary, fortepian, fischarmonię z fabryki paryzkiej, Debaina, cytrę, skrzypce wysokiej wartości, świeczniki, lichtarze, krucyfiks i monstrancją srebrną (antyki), samowar Fragetowski, klatkę mosiężną na papugę; naczynia blaszane i szklanne, porcelana stara francuzka, saska, berlińska i wiedeńska, muszle morskie, fajki piankowe w srebro oprawne, biżuterje, obrazy olejne, sztychy stare i nowożytne, różne mapy, książki i nuty; ubiory męzkie i kobiece, trzewiki, kalosze gumowe i t. d. —10957—9—0

Godne uwagi!

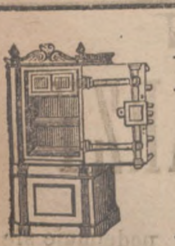
Reperuję zegary, zegarki, tabakierki grające i wszelkie mechanizmy, których żaden z zegarmistrzów, mechaników nie podjął się zreperować, zastosowuję mechanizmy grające do zegarów, chociażby nie bijących. Maszyny szyjące reguluje bez zwłoki. Zegarmistrz-Mechanik, **M. Rybakowicz.**

Nowy-Świat Nr 35, w podwórzu na dole. —13988—1—1

Do sprzedania

DOM

murowany, przy ulicy Solnej, pod Nrem 814, nowy 4, w którym znajdują się 2 sale duże, z których jedna z galerją. Wiadomość u Rządcy domu pod Nrem 58A, przy ulicy Marszałkowskiej, w godzinach po południowych, od 3 do 5. —14126—1—3



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bohte

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór, Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. —13833—4—6

DO SPRZEDANIA

Dwa Ogiery rysaki maści karej, powozowe. Faeton bardzo piękny prawie nowy. Amerykan. Szory angielskie i Liberja biała i granatowa, dla 2ch ludzi. Alea Ujazdowska róg Pięknej, pałac Kurtza u Stangreta Aleksandra. —14034—1—3

Interes korzystny dla Kucharza.

W mieście gubernialnem, jest do wydzierżawienia **Restauracja** wraz z **Bawarją, Ogrodem, Lodownią, Billardem** i wszystkiemi do tegoż utensyljami. Wiadomość: ulica Złota Nr 10, w prawej oficynie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 11, od godziny 1 do 3 po południu. —14011—3—3

Jest do sprzedania w dobrach Babice o ośm wiorst od Warszawy, za Wolskiemi rogatkami położonych, z powodu przejścia na własność rządową znacznej przestrzeni łąk i pastwisk

młoda gromada Owiec,

poprawnych, żadną zarazą nie dotkniętych, z 600 blizko sztuk składających się, w które wchodzą jagnięta Grudniowe, w całości lub z wyłączeniem jagniąt. Bliższa wiadomość na gruncie. —13290—3—6

Są do sprzedania:

Zegarek damski złoty kryty i **Meble** zdatne do buduaru, 2 sofy, 2 fotele kryte kretonem w dobrym stanie przy ulicy Dzikiej Nr domu 19 nowy, dowiedzieć się u stróża w bramie. —13834—3—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

palisandrowych za rs. 75, Zegarek złoty ankier o 2-ch kopertach, za rs. 30 i dwa gustowne dywany po rs. 14 Wiadomość u p. Płoskiej, Nowolipie Nr 54 nowy.—14152—1—3



Są do sprzedania **w Zakładzie Stolarskim**



RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane.—Ulica Żórawia Nr 10, piąty dom od Placu Ś. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.** —12988—6—6



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE,** składające się z kanapy, stołu, dwóch foteli i 12 krzeseł; prócz tego szafy, komody, 12 krzeseł wiedeńskich, oraz suknie, talerze, lampy i wiele innych rzeczy gospodarskich. Ogrodowa Nr 6, na 2-m piętrze. —13692—5—10

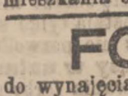
Meble do sprzedania.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite **Meble**, a mianowicie: Garnitur orzechowy; Garnitur Mebli dębowych wraz z takimże Kredensem, stanowiący umeblowanie pokoju jadalnego; rozmaite **Szafy** jesionowe, oraz Akcessorja do umeblowania służące.— Wiadomość w Łazienkach w Koszarach Huzarskich u Dowódcy 1go szwadronu. —14044— 2—3

Są do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsem kryty, składający się z kanapy, 2ch foteli, 6 krzeseł, stół, szeszląg prawdziwą skórą kryty, łóżko z materacem, szafa duża i mniejsza, oraz lustro i różne inne meble. Ulica Pańska Nr 15 (znak ślusarski nad bramą, klucz) w podwórzu, prawa oficyna na dole. —13998—3—3



FORTEPIAN

do sprzedania za rs. 25. Krak.-Przed. Nr 20, mieszkania 3. —141.9—2—3

FORTEPIAN

do wynajęcia w dobrym stanie za rs. 1 kop. 50 miesięcznie. Wiadomość, ulica Tamka Nr 35, mieszkania 12. —14130—1—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7 oktawach, w nowym fasonie, za cenę umiarkowaną. Ulica Nowogrodzka Nr domu 16, mieszkania 11. —14156—1—1

Za rs. 180, jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki z całą blatą, dwoma sprejcami w jak najlepszym stanie, o 7 oktawach, tamże są Pianina nowe i używane do sprzedania i wynajęcia. Chmielna Nr 33 w oficynie prawej na dole. —13955—3—3

Fortepian

do sprzedania albo wynajęcia, fabryki Marksa, o 6 i pół oktawy, w dobrym stanie. Wiadomość u Rządcy domu, Krakowskie-Przedmieście Nr 38 nowy, dom Podgórskiego. —13873—3—3

MAGLE

do sprzedania z powodu słabości właścicielki, róg Książęcej i Placu Ś-go Aleksandra. w domu SewestjanowaN. 14. —13952—3—3

Dla damy Emerytki

Pokój umeblowany ze stołem, usługą i wszelkiemi wygodami, pod dogodnemi warunkami. Wiadomość w Cukierni pana Glegier, róg ulicy S-to Jerskiej i Freta. —14168—1—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

Mieszkanie,

składające się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami za rs. 500 rocznie. Ulica Żórawia Nr 17, mieszkania Nr 3. Wiadomość u stróża. —14188—1—3

MAŁE LOKALE

po jednym pokoju, z alkową i kuchnią, świeżo wykończone, do najęcia. Tamka Nr 36. —14187—1—3

Dwa Pokoje

umeblowane z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, są zaraz miesięcznie do wynajęcia przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 43. —14178—1—3

MIESZKANIE.

Jeden Pokoik z wspólnym przedpokojem, dla kobiety przy zacnej familji za rs. 6 miesięcznie. Mieszkanie przy familji dla nauczycielki lub panny chodzącej do magazynu.— Wiadomość: ulica Mostowa Nr 26, mieszkanie te zaś przy ulicy Nowomiejskiej.—14159—1—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia Ś-go Michała

Mieszkanie

składające się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni i pokoju dla sług.

Tamże są do sprzedania różne rzeczy, a mianowicie **Meble** i sprzęty stołowe, jako też kuchenne.

Wiadomość na miejscu codziennie. Ulica Warecka Nr 3 nowy na dole. —13929—3—3

Są do najęcia

RÓŻNE LOKALE

mniejsze i większe, za umiarkowaną cenę od Ś-go Michała r. b., które będą należycie odnowione podług życzenia najmującego, przy ulicy Lipowej pod Nrem 2764 (3), w blizkości Oboźnej; wiadomość u stróża. —13731—4—12

LOKAL

z 3 obszernych pokoi, z przedpokojem i kuchnią, z widokiem na Foksal, przy ulicy Szczyglej pod Nr 3, do najęcia od Ś-go Michała. —13605—5—6

Na warsztat lub fabrykę

cztery Pokoje z kuchnią,

na parterze od frontu z dwoma wejściami, lub na mieszkanie prywatne. Przy ulicy Mylnej Nr 7, obok Nowolipia, oraz dwa Pokoje z kuchnią od frontu. —13936—3—3

Trzy Pokoje,

kuchnia, spiżarki dwie, piwnica, dwalnia, góra wspólna, stajnia, wozownia i plac odgrodzony, na którym mieści się warsztat, pakamer i szopy otwarte, są razem

do wynajęcia.

Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu, przy ulicy Krochmalnej Nr 40 nowy. —13917—3—3

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów

na ulicy Freta Nr 32 nowy. Wiadomość w tymże sklepie. —14164—1—2

SALON

o 3-ch oknach, wejście osobne, z meblami usługą, może być i z całodziennym życiem przy ulicy Włodzimierskiej. Adres udzieli cukiernia Trojanowskiego ulica Mazowiecka. —13953—3—3

Jest do odstąpienia zaraz

PIEKARNIA,

ze wszystkiemi rekwizytami, oraz z gospodami korzystnemi. Piekarnia ta egzystuje lat kilkadziesiąt. Wiadomość przy ulicy Twardej w Składzie Węgla Kamiennego, Nr 19 nowy. 1—1 — 14141 —

Dwa Sklepy

wykończające się obecnie, z mieszkaniem lub bez takowego, są do wynajęcia od 1 Października, w domu Nr 834, nowy 28, przy ulicy Ogrodowej (pomiędzy Białą a Żelazną). Jestto punkt odpowiedni dla składu wędlin, dystrybucji, jatki, kawiarni i t. p. Wiadomość na miejscu, z rana do 9 i po południu od 5 do 7. —13690—3—3

Trzy Sklepy

z pokojami do najęcia od Nowego Roku przy zbiegu ulicy Mazowieckiej i Berga. Wiadomość w Aptece. —13606—5—6

Skład na Towary

murowany. obszerny, w każdej chwili do wynajęcia. Elektoralna Nr 30. —14023—2—3

SKLEP

na sprzedaż piwa przy składzie wódek, jest do odstąpienia z dniem 1 Października. Wiadomość na miejscu, ulica Długa Nr 590, nowy 9, za Soborem. —13874—3—3

Jest do odstąpienia zaraz

Sklep Wiktuałów

z całem urządzeniem, przy nim pokój i piwnica, przy ulicy Wilczej pod Nrem 1. —14172—1—3

Jeden Sklep

nowo-wyrestaurowany, jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Przechodniej, pod Nrem 1 nowym, w domu W-go H. Wawelberga. Wiadomość u Rządcy. —13658—3—6

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do sprzedania

SKLEP

Towarów Norymbergskich i Galanteryjnych pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość u właścicielki przy ulicy Niecałej Nr 7. —13939—3—3

Jest do odstąpienia przy jednej z pryncypalnych ulic

SKLEP

odnowiony za bardzo niską cenę. Wiadomość powziąść można, ulica Złota Nr 26 na dole od 12 do 4 ej. —14037—3—3

Wozownia

sucha, zdatna na skład towarów, w środku miasta, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość w fabryce kopert na Tłomackiem Nr 8 nowy. —14121—1—1

Dnia 19 b. m. w przejeździe od Senatorskiej do kolei Wiedeńskiej, zgubioną została

Paczka

z napisem „W. Lechowski, Ekspedytor w Kutnie." Łaskawy Znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera, o co prosi poszkodowany dorożkarz Nr 121 1—1 — 14149 —

ZEGAREK znaleziony dnia 16 z. m. na ulicy Chmielnej, można odebrać w Straży Ogniowej 3 ej części u Kaźmirskiego. —14153—1—1

W dniu 17 Września r. b. między godziną 8 a 9 wieczorem, w dobrach Stryjów powiecie Krasnostawskim, skradzione zostały

Listy Zastawne

pięcioprocentowe następujących Numerów: na rs. 250 Nr. 84809—na rs. 100 Nr. 120337, 120341, 120342, 120343, 120344, 120345, 111603 i 112800 z właściwemi kuponami. Oprócz powyższych listów i gotowizny, skradzione także dwie storublowe akcje Domu Zleceń Rolników nadwiślańskich na imię Henryka Umienieckiego wydane. Uprasza się każdego, kto by dostrzegł u posiadacza, który z wyrażonych listów zastawnych, lub którą z akcji, nazwiskiem powyższem oznaczoną, o zawiadomienie i stosowne objaśnienie Józefa Garszyńskiego właściciela dóbr Stryjowa, w tychże dobrach przez pocztę w Krasnymstawie, lub Aleksandra Garszyńskiego Radcę Prokuratorji w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 52 zamieszkałego. 1—1 — 14138 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy). Дозволено Цензурою.